

## PRZEDMIOT PRAWA AUTORSKIEGO W DOKTRYNIE I ORZECZNICTWIE SĄDÓW POLSKICH

BARTOSZ CHUDZIŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

bartosz.chudzinski@onet.eu



Zamierzeniem niniejszego opracowania jest przybliżenie pojęcia utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>1</sup> (dalej „pr. aut.”). W tym celu przedstawiona zostanie analiza przesłanek jakie musi spełniać dany rezultat pracy intelektualnej człowieka, by mógł on korzystać z ochrony prawnoautorskiej. Scharakteryzowane zostaną także relacje jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi utworami. Zagadnienia te wykazują doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż już pobieżna analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, iż nie są to kwestie jednoznaczne i nader często stanowią przedmiot wykładni sądowej. Mimo ustawowej regulacji oraz licznych wypowiedzi doktryny w zakresie przedmiotu prawa autorskiego i istoty jego przesłanek, pojęcie to wciąż jest przedmiotem wielu kontrowersji. Poniższa praca za cel stawia sobie przedstawienie tych zagadnień, uwzględniając przeważające w doktrynie nurty, jak i analizę zapadłych w tym przedmiocie orzeczeń sądowych<sup>2</sup>.

### KONSTITUTYWNE PRZESŁANKI UTWORU

Rozważania wypada rozpocząć od przytoczenia definicji utworu znajdującej się w art. 1 pr. aut. Czytamy w niej, iż „przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Jest to tzw. ogólna definicja utworu, którego przykładową egzemplifikację zawiera ust. 2 tegoż artykułu wskazujący, iż w szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe), a także utwory plastyczne, fotograficzne, lutnicze, wzornictwa przemysłowego, architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne, muzyczne i słowno-muzyczne, sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne oraz utwory audiowizualne, w tym filmowe. Należy przy tym pamiętać, iż utwór w rozumieniu niniejszej ustawy stanowi zawsze dobro niematerialne, w pełni niezależne od materialnego nośnika, na którym został on utrwalony. Czym innym są zatem prawa rzeczowe wynikłe z tytułu zakupu egzemplarza książki, a czym innym podmiotowe prawa autora z tytułu stworzenia utworu literackiego<sup>3</sup>. Przedmiotem niniejszego rozpoznania są wyłącznie drugie ze wskazanych uprawnień. Przechodząc do analizy pojęcia utworu wskazać należy, iż na podstawie interpretacji wyżej wskazanej definicji utworu, można wskazać na

<sup>1</sup> Ustawa z dn. 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. nr 90, poz. 631 z późn. zm.).

<sup>2</sup> Zasadność takiej metody badawczej zdaje się potwierdzać SA w Warszawie, który w wyroku z dn. 14.04.2009 r. (III SA-Wa 3132/08, LEX nr 532673) wskazał, iż podczas badania przesłanek i istoty utworu bardzo pomocnym jest analizowanie wcześniejszego orzecznictwa w tej kwestii.

<sup>3</sup> Nie zawsze jednak tak było. Jak wskazuje J. Sobczak do czasów oświecenia kwestia utworów jako dóbr niematerialnych nie była uregulowana, a jedne prawa wynikały z własności poszczególnych egzemplarzy utworu. Por. J. Sobczak, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2000, s. 11–14.

obecność trzech przesłanek konstytuujących jego powstanie. Ich kumulatywne spełnienie jest warunkiem koniecznym udzielenia danemu dziełu ochrony prawnoautorskiej. Przesłanki te to: (1) rezultat pracy człowieka, (2) ustalenie, (3) twórczość o indywidualnym charakterze<sup>4</sup>.

Pierwsza z przedstawionych przesłanek stanowi, iż za utwór w rozumieniu ust. pr. aut. może być uznane tylko dzieło, w którego powstaniu brał udział człowiek. Warunek ten wskazując na wymóg obecności pierwiastka ludzkiego w dziele, stanowi zaporę przeciwko rozciąganiu ochrony prawnoautorskiej na wszelkiego rodzaju twory przyrody. Stąd też przykładowo ochroną tą nie zostaną objęte powstałe na szybie okiennej fantazyjne wzory „malowane” przez mróz<sup>5</sup>. Choć tego rodzaju zjawisko może budzić pewne odczucia estetyczne podobne do tych, których doświadcza się obcując z dziełem sztuki, to jednak, właśnie z uwagi na brak spełnienia tej przesłanki nie zyska ono miana utworu w rozumieniu przedmiotowej ustawy. Podobnie ochronie prawnoautorskiej nie będą podlegać takie zjawiska jak tęcza, fiordy skandy-nawskie czy zatopiony w bursztynie owad<sup>6</sup>.

Niezwykle istotną rolę odgrywa druga ze wskazanych przesłanek. Dzieje się tak, gdyż to właśnie z momentem ustalenia, utwór zostaje *ex lege* objęty ochroną prawnoautorską (art. 1 ust. 3 pr. aut.). Jak wskazuje ustawodawca chodzi tu o ustalenie w jakiegokolwiek postaci, czyli dowolne uzewnętrznienie utworu tak, by inne niż twórca osoby, mogły się z nim zapoznać<sup>7</sup>. Konieczne jest tu zatem zakomunikowanie utworu choćby jednej osobie. Przykładowo, powyższy wymóg spełni poeta odczytując napisany przez siebie wiersz swojej ukochanej. Innym przykładem często podawanym w literaturze jest improwizacja muzyczna powstała podczas koncertu<sup>8</sup>. Utwór ten powstaje dopiero w danym momencie, podczas jego wykonania, i już w tej właśnie chwili następuje jego ustalenie, gdyż zgromadzona na koncercie publiczność od razu może się z nim zapoznać. Od tego już zatem momentu z mocy prawa utwór ten korzysta z ochrony prawnoautorskiej mimo, iż nie został on jeszcze nagrany, spisany, czy w żaden inny sposób utrwalony<sup>9</sup>. W tym kontekście warto podkreślić, że dla uzyskania ochrony przewidzianej w ustawie o prawie autorskim nie wymaga się żadnych formalności związanych z rejestracją rezultatów swojej pracy (art. 1 ust. 4 pr. aut.)<sup>10</sup>, a ochronie prawnoautorskiej podlega także utwór nieukończony<sup>11</sup>. Objęte są nią zatem także wszelkiego rodzaju plany, szkice oraz konspekty, o ile spełniają one wymienione wcześniej przesłanki<sup>12</sup>. Kwestia ustalenia utworu nie zawsze jednak była rozumiana jednolicie. Dobrze obrazuje to orzeczenie Sądu Najwyższego (dalej w skrócie „SN”) z dn. 25.04.1973 r.<sup>13</sup>. W rozpoznawanej sprawie powódka przygotowała szereg kompozycji kwiatowych na organizowaną z okazji Święta Kwiatów wystawę. Podczas festynu wszystkie zaprezentowane kom-

<sup>4</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008, s. 25.

<sup>5</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008, s. 24.

<sup>6</sup> Tytułem dygresji należy dodać, iż z czysto praktycznego punktu widzenia trudno byłoby sobie wyobrazić kto w takiej sytuacji miałby dochodzić ochrony autorskich praw osobistych czy majątkowych.

<sup>7</sup> W piśmiennictwie niekiedy obrazowo przedstawia się to jako „wyjście utworu poza umysł twórcy”. Por. R. Goła, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2010, s. 36.

<sup>8</sup> Por. M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz 2007, s. 17-18.

<sup>9</sup> Por. R. Goła, *Prawo...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>10</sup> W zakresie ochrony międzynarodowej na gruncie art. 3 ust. 1 Powszechnej Konwencji o Prawie Autorskim sporządzonej w Genewie w dn. 6.09.1952 r., zrewidowanej w Paryżu w dn. 24.07.1971 r. (Dz.U. z 1978 r. nr 8, poz. 28) opatrzenie wszystkich egzemplarzy dzieła symbolem © oraz nazwą podmiotu i wskazaniem pierwszej publikacji stanowi spełnienie formalności przewidzianych przez prawo wewnętrzne państw Konwencji. J. Sobczak, *Podstawy...*, dz. cyt., s. 25-26.

<sup>11</sup> Ustawodawca formułując definicję utworu celowo wskazał na „każdy przejaw działalności” rozszerzając tym samym przedmiotowy katalog o formy niekompletne spełniające jednak opisywane przesłanki utworu. Por. także wyrok SN z dn. 20.06.1988 r., II CR 178/88, LEX nr 63734.

<sup>12</sup> Por. J. Sobczak, *Prawo...*, dz. cyt., s. 44.

<sup>13</sup> Wyrok SN z dn. 25 IV 1973 r., I CR 91/73, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna” 1974/3/50.

pozycje zostały sfotografowane, a następnie wydane w postaci kolorowych pocztówek przez miejscową spółdzielnię wydawniczą. Na widokówkach brak było jakichkolwiek adnotacji wskazujących powódkę jako autora kompozycji, wobec czego postanowiła ona dochodzić ochrony swych praw na drodze sądowej. Co ciekawe, rozpoznający sprawę w I instancji sąd odmówił powódce ochrony prawnoautorskiej twierdząc, iż „układ kwiatów (...) nie może być uznany za utwór (...), gdyż nie jest utrwalony, trwa tak długo jak żywot kwiatów, z których jest ułożony”. Sąd Najwyższy, gdy sprawa trafiła przed jego oblicze, nie podzielił tego poglądu wskazując, że „utwór artystyczny staje się przedmiotem prawa autorskiego już wtedy, kiedy następuje jego ustalenie, tj. gdy przybierze jakąkolwiek postać, choćby nietrwałą, jednak o tyle stałą, żeby treść i cechy utworu wywierały efekt artystyczny”. Tak rozumiana istota omawianej przesłanki zdaje się właściwie interpretować intencje ustawodawcy.

O ile dwie pierwsze z przesłanek nie sprawiają zbytnich problemów interpretacyjnych, o tyle zaistnienie cechy twórczości o indywidualnym charakterze w dziele, nader często stanowi przedmiot kontrowersji. Zaznaczenia wymaga, iż cecha ta ma zastosowanie nie tylko w przypadku utworów artystycznych z dziedziny tzw. „czystej sztuki”, ale rozpatrywać należy ją także w kontekście utworów naukowych oraz użytkowych<sup>14</sup>. Zgodnie z panującym w doktrynie poglądem pojęcie „twórczości” należy utożsamiać z aktem kreacji przejawiającym się w konstruowaniu dzieł posiadających nowe, niewystępujące wcześniej wartości, których powstanie wynika z zamysłu, wiedzy, umiejętności i wrażliwości autora<sup>15</sup>. Indywidualność natomiast rozumiana bywa na ogół jako „oryginalność” lub „osobiste piętno twórcy”<sup>16</sup> i należy ją odnosić do wspomnianych cech kreatywności w kontekście ich indywidualizacji, charakterystycznej dla danego twórcy. O ile zatem w przypadku twórczości chodzi o zaistnienie wskazanego aktu kreacji, o tyle jej indywidualizacja ma na celu umożliwienie wychwycenia cech charakterystycznych dla twórczości konkretnej osoby<sup>17</sup>. Ujmując powyższe konstatacje od strony negatywnej można pokusić się o stwierdzenie, że dzieło mające być uznane za utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie może być banalne, typowe, rutynowe czy standardowe<sup>18</sup>.

### PRZEDMIOT PRAWA AUTORSKIEGO

Do tej pory, na gruncie praktyki orzeczniczej, za utwór uznano: „każdy przejaw działalności duchowej noszący cechę osobistej działalności, każdą oryginalną myśl ludzką ujętą konkretnie w samodzielnej formie”<sup>19</sup>, „każdą twórczość umysłową (...) byleby w swym ostatecznym wyniku, w swej zewnętrznej formie wykazywała znamiona, wyróżniające ją od innych dzieł osobliwością pomysłu i umiejętnością ujęcia tematu”<sup>20</sup>, „każde dzieło (...) byle tylko, przynajmniej pod względem formy, wykazywało pewne elementy twórcze, choćby minimalne”<sup>21</sup>, „każde opracowanie (...) w którym przejawia się twórcza praca autora, a więc gdy dzięki pomysłowości i indywidualnemu ujęciu dzieło uzyskało oryginalną postać”<sup>22</sup>.

<sup>14</sup> Por. Wyrok SA w Łodzi z 17.12.2002 r., I ACa 254/02, LEX nr 535064.

<sup>15</sup> Por. R. Golań, *Prawo...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>16</sup> Na gruncie ustawy z 1926 r. przedmiotem prawa autorskiego był „każdy przejaw działalności duchowej noszący cechy osobistej twórczości”, w projekcie do tej ustawy mowa była natomiast właśnie o „piętnie osobistym”.

<sup>17</sup> Por. R. Golań, *Prawo...*, dz. cyt., s. 39–40.

<sup>18</sup> Por. M. Kępiński i A. Nowicka, *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów NSA z 12.10.1998 r.*, „OSP” 1999, z. 9, poz. 162.

<sup>19</sup> Orz. SN z dn. 23.06.1936 r., I K 336/36, LEX nr 575018.

<sup>20</sup> Orz. SA w Warszawie z dn. 14.04.2009, III SA/Wa 3132/08, LEX nr 532673.

<sup>21</sup> Orz. SN z dn. 31.03.1953 r., II C 834/52, niepubl.

<sup>22</sup> Wyrok SN z dn. 27.03.1965 r., I CR 39/65, LEX nr 63398.

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie słusznie przy tym zauważa się, iż dla kwalifikacji danego rezultatu pracy umysłowej człowieka jako utworu, nie mają znaczenia takie okoliczności jak: a) wiek, czy też wykształcenie twórcy, b) zamiar stworzenia utworu, c) przeznaczenie utworu (cel naukowy, estetyczny, praktyczny), d) to, czy tworząc utwór autor narusza prawo (utwór narusza powszechne dobra osobiste lub autorskie prawa innego twórcy), e) wartość utworu<sup>23</sup>.

Tak zarysowane wytyczne sprawiają, iż ochroną prawnoautorską zostają objęte najróżniejsze wytwory ludzkiego intelektu. Tytułem przykładu można tu wskazać takie utwory jak: kolekcje afiszy lub ogłoszeń, katalogi, rozkłady kolejowe, książki kucharskie, wzory i formularze, instrukcje obsługi maszyn, instrukcje bhp, kompozycje z kwiatów, projekty dokumentacji technicznej, plany, zarysy, szkice, rysunki, modele i projekty, wzory zdobnicze czy projekty jachtów<sup>24</sup>.

W tym miejscu może nasuwać się pytanie o konieczny zakres czy też stopień natężenia indywidualnej twórczości w danym dziele. Jak słusznie zostało wskazane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 29.10.1997 r. – „Uzależnienie ochrony od występowania w utworze cechy indywidualności nie oznacza, aby cecha ta miała przejawiać się w jakimś określonym stopniu jej natężenia. Także w razie minimalnego stopnia indywidualności dopuszczalne jest kwalifikowanie ujawniającego tę cechę utworu jako przedmiotu prawa autorskiego”<sup>25</sup>. Nie wymaga się zatem, aby utwór musiał przejawiać konkretny poziom twórczości, poniżej którego odmawiano by mu ochrony. Tak wyrażone stanowisko pozwala domniemywać liberalnej interpretacji przedmiotowej przesłanki, co w oczywisty sposób zwiększa krąg dzieł objętych ochroną prawnoautorską. Zjawisko to, w literaturze niemieckojęzycznej, bywa określane jako *kleine Münze* (drobne monety) i przypomina, że tak jak najdrobniejsze monety mają swoją wartość, tak i utwory o niewielkim stopniu twórczości powinny być objęte ochroną prawnoautorską<sup>26</sup>. Stąd na gruncie ustawy o prawie autorskim, ochroną zostanie objęta zarówno uhonorowana Nagrodą Nobla powieść znanego pisarza, jak i szkolne wypracowanie niezbyt pilnego ucznia. Tak szerokie ujęcie przesłanki ma, rzecz jasna, swoje granice. Mianowicie, wskazuje się, iż „nie może być uznany za utwór i objęty ochroną prawa autorskiego taki przejaw ludzkiej aktywności umysłowej, któremu brak cech dostatecznie indywidualizujących, to jest odróżniających go od innych wytworów podobnego rodzaju i przeznaczenia”<sup>27</sup>. Jakkolwiek więc przesłanka twórczości o indywidualnym charakterze nie musi występować w jakimś odgórnie ustalonym nasyceniu to jednak występować musi, choćby w tym minimalnym stopniu, pozwalającym na odróżnienie powstałego utworu od innych, podobnych rezultatów pracy człowieka.

### DZIAŁALNOŚĆ ODTWÓRCZA

Jak zostało wskazane utwór powinien powstać w wyniku twórczej pracy autora. Wymóg ten szczególnie jaskrawo rysuje się w zestawieniu z rezultatami działalności o charakterze technicznym, które z ochrony prawnoautorskiej nie korzystają. „Przez działalność techniczną należy rozumieć taką działalność, której rezultat jest sprawdzalny i powtarzalny, a jego osiągnięcie wymaga jedynie określonej wiedzy i sprawności. Powtarzalność i sprawdzalność rezultatu oznacza, że możliwe jest przewidzenie określonego wyniku (...)”<sup>28</sup>. Brak tu zatem nowości związanej z kre-

<sup>23</sup> J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, wyd. II, Warszawa 2001.

<sup>24</sup> Por. Wyrok SA w Warszawie z 14.04.2009, III SA/Wa 3132/08, LEX nr 532673.

<sup>25</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 477/97, LEX nr 533708.

<sup>26</sup> Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo...*, dz. cyt., s. 31–34.

<sup>27</sup> Wyrok SN z dn. 13.01.2006 r., III CSK 40/05, „Wokanda” 2006/6/6, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006/3/13.

<sup>28</sup> Wyrok SA w Warszawie z dn. 5.07.1995 r., I ACr 453/95, LEX nr 62609.

acją dzieła oraz możliwości wyróżnienia cech charakterystycznych dla twórczości danego autora. Pozbawienie tych elementów skutecznie zamyka więc drogę do ochrony prawnoautorskiej wykonawcom takich działań. Bez wpływu pozostaje fakt, iż niejednokrotnie wykonywanie tego rodzaju działalności może wymagać znacznej wiedzy specjalistycznej oraz wysiłku intelektualnego. Nie można zatem objąć zakresem ochrony niniejszej ustawy, rozwiązania skomplikowanego zadania matematycznego przygotowanego na potrzeby egzaminu. Tego rodzaju praca, mimo włożonego przez egzaminowanego trudu, zakłada wszak dokładne odtworzenie, ściśle określonego toku myślowego. Jedną zaś z jej podstawowych cech jest sprawdzalność pozwalająca innym osobom, kierującym się zasadami matematyki, na uzyskanie identycznego działania liczbowego<sup>29</sup>.

W praktyce orzeczniczej natomiast, problem ten często pojawia się przy okazji fotografii. Mimo, iż wśród przykładowego wyliczenia rodzajów utworów znajdującego się w ustępie 2 art. 1 pr. aut. ustawodawca wymienia utwory fotograficzne, nie podaje jednak legalnej definicji tego pojęcia pozostawiając tę kwestię działalności interpretacyjnej doktryny i orzecznictwa. Obecne możliwości techniczne oraz dalece posunięty proces cyfryzacji pozwalają na wykonywanie bardzo dobrych i dokładnych zdjęć, których efekt jest zasługą wspomnianych możliwości, jakie daje posiadany sprzęt, nie zaś indywidualnych zdolności fotografa. W tym kontekście koniecznym jest dokonanie podziału fotografii na korzystające z ochrony prawnoautorskiej oraz pozbawione tej ochrony. Często spotykanym stanem faktycznym, z którym muszą zmierzyć się sądy są sytuacje fotografowania malowideł, mające na celu utrwalenie wizerunku oryginalnych dzieł. Konsekwentna linia orzecznicza wskazuje, że tego rodzaju działalność mieszcząca się w zakresie czynności renowatora ma jedynie odtwórczy charakter. Obowiązkiem bowiem tak pracującego fotografa jest wykonywanie zdjęć obrazów oraz innych przedmiotów sztuki w sposób wyłącznie odtwarzający rzeczywisty stan utrwalanych eksponatów. Nie ma tu zatem miejsca na oddanie wizji czy wrażeń artystycznych osoby stojącej za obiektywem, gdyż miarą jej kunsztu jest właśnie jak najbardziej wierny, pozbawiony jakichkolwiek zniekształceń, utrwalenie oryginalnego dzieła. Stąd wszelkie odczucia artystyczne płynące z tak powstałej pracy są w istocie odczuciami wywieranymi przez uwieczniane dzieło, nie zaś samą fotografię<sup>30</sup>. Stąd, przez wzgląd na brak twórczej samodzielności oraz inwencji artystycznej, nie jest to podlegający prawnoautorskiej ochronie utwór fotograficzny<sup>31</sup>, a jedynie dokumentacja fotograficzna<sup>32</sup>.

### UTWORY SAMOISTNE, INSPIROWANE I OPRACOWANIA

Niewątpliwie ważnym zagadnieniem związanym z cechą twórczości o indywidualnym charakterze dzieła, a co za tym idzie możliwością przyznania takiemu dziełu atrybutu utworu, jest jego relacja z innymi utworami, a szczególnie wykorzystanie we własnym utworze rezultatów cudzej twórczości. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 2 pr. aut. ze względu na związek z innymi dziełami, można wyróżnić trzy kategorie utworów: (1) utwory w pełni samoistne, nie inspirowane cudzym dziełem, (2) utwory samoistne, ale inspirowane, oraz (3) utwory niesamoistne, w tym opracowania<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Por. R. Golań, *Prawo...*, dz. cyt., s. 39.

<sup>30</sup> Wyrok SN z dn. 26.06.1998 r., I PKN 196/98, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1999/11/207.

<sup>31</sup> Wyrok SA w Warszawie z dn. 5.07.1995 r., I ACr 453/95, LEX nr 62609; Wyrok SN z dn. 10.05.1976 r., IV CR 127/76, „OSNC” 1977/4/69.

<sup>32</sup> Należy zaznaczyć, iż podobna zależność zachodzi także pomiędzy utworami audiowizualnymi oraz wideogramami. Z uwagi jednak na szeroki zakres regulacji dotyczących specyfiki tych utworów problem ten zostaje tylko zasygnalizowany z odesłaniem do odpowiedniego orzecznictwa, wyrok SA w Łodzi z dn. 17.12.2002 r., I ACa 254/02, LEX nr 535064, oraz piśmiennictwa poświęconego tej tematyce. por. K. Świącka, *Utwór audiowizualny a wideogram*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 2, s. 59.

<sup>33</sup> Por. Wyrok SN z dn. 15.07.2002 r., II CKN 1289/00, „OSNC” 2004/3/44, „Biul.SN” 2003/6/10.



Utworki samoistne to utworki w pełni niezależne, wprost nienawiązujące do żadnego konkretnego dzieła. Rzecz jasna ich twórca zazwyczaj korzysta z dotychczasowego dorobku naukowego, bądź artystycznego, jednak brak tu wyraźnego związku z konkretnym, wcześniej powstałym utworkem.

Natomiast utworki inspirowane, również przynależące do kategorii utworów samoistnych to takie dzieła, które powstały w wyniku pobudki dostarczonej przez inny utwór. Ich związek z cudzym dziełem może się przejawiać silniej lub słabiej, ale musi być dostrzegalny. Kluczowym dla prawidłowego zrozumienia istoty tej kategorii utworów jest poprawne zrozumienie słowa „inspiracja” używanego często jako synonim takich pojęć jak „pomysł”, „wpływ”, „podsunięcie myśli” czy „sugestia”<sup>34</sup>. Utworem inspirowanym jest zatem utwór powstały pod wpływem innego, wcześniejszego dzieła, które stanowiło bodziec do stworzenia dzieła inspirowanego. Stąd też związek tych utworów z konkretnym dziełem jest znacznie bardziej widoczny niż w przypadku utworów samoistnych. Nie jest to jednak związek tak silny, jak w przypadku utworów zależnych, gdyż w przypadku utworów inspirowanych zaczerpnięty zostaje jedynie pewien wątek cudzego utworu tak, iż o charakterze nowopowstałego dzieła decydują wciąż jego własne, indywidualne elementy. Mimo wyraźnego związku z innym dziełem utwór inspirowany dzięki swej twórczej samodzielności pozostaje utworkem niezależnym<sup>35</sup>. Zakres zapożyczeń w tym utworze może obejmować cudzy pomysł, a nawet imiona postaci z cudzego utworu. Warunkiem jest jednak to, by nowopowstałe dzieło charakteryzowało się nową, oryginalną treścią<sup>36</sup>.

Dwóm powyższym kategoriom przeciwstawia się kategorię utworów zależnych, czyli opracowań. W ramach tej grupy ustawodawca przykładowo wymienia tłumaczenia, przeróbki i adaptacje. Mimo zależnego charakteru, dzieła te wciąż pozostają utworami, wobec czego także one muszą spełniać wskazane wcześniej przesłanki. Wymóg twórczej indywidualności przejawia się tu w innowacyjnym zaczerpnięciu elementów utworu macierzystego. Dotyczy to, rzecz jasna, wyłącznie elementów korzystających z prawnoautorskiej ochrony, a więc charakteryzujących się indywidualną twórczością. Stąd też, relacja zależności pomiędzy utworami nie zajdzie w zakresie elementów banalnych i typowych oraz z mocy prawa wyłączonych spod ochrony<sup>37</sup>.

Do najbardziej kontrowersyjnych opracowań, niewątpliwie zaliczyć należy tłumaczenia. Spory w tym zakresie wynikają niejako z przedstawionego już zagadnienia odtwórczej działalności technicznej. Podobnie jak w przypadku rezultatów pracy o charakterze renowacyjnym, bądź rekonstrukcyjnym, także i tu chodzi wszak o przełożenie tekstu na dany język, przy zachowaniu maksymalnej wierności z oryginałem. Stąd niejednokrotnie pojawiają się w doktrynie głosy zarzucające tłumaczeniom odtwórczy charakter, który nie pozwala na kwalifikowanie ich jako utworów zależnych. Stanowisku temu przeciwstawiane są głosy aprobujące decyzję ustawodawcy o przyznaniu tłumaczeniom powyższego statusu. Zwolennicy tego poglądu w swej argumentacji powołują się na istniejące różnice pomiędzy poszczególnymi językami w zakresie składni i semantyki, które nie pozwalają na idealne oddanie w tłumaczeniu wszystkich wartości oryginalnego tekstu. W rezultacie tłumacz każdorazowo jest zmuszany do twórczego przekształcania dzieła na inny język. Niewątpliwie angażuje to jego talent i wyobraźnię przesądzając jednocześnie o twórczym charakterze tak powstałego dzieła<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo...*, dz. cyt., s. 26-27.

<sup>35</sup> Por. Wyrok SN z dn. 23.06.1972 r., I CR 104/72, LEX nr 63572.

<sup>36</sup> Por. Wyrok SA w Warszawie z dn. 15.09.1995 r., I ACr 620-95, LEX nr 62623.

<sup>37</sup> M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>38</sup> M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo...*, dz. cyt., s. 23-24.

Ze swoistej zależności, jaka płynie ze ścisłego powiązania opracowania z dziełem pierwotnym, wynikają istotne obowiązki dla twórcy utworu zależnego. Do najbardziej istotnych zaliczyć należy ograniczenie twórcy w zakresie rozporządzania i korzystania z praw do nowopowstałego dzieła. Mianowicie w zakresie ekonomicznej eksploatacji utworu zależnego, jego twórca musi uzyskać zezwolenie autora utworu pierwotnego (art. 2 ust. 2 pr. aut.)<sup>39</sup>. Nadto, na każdym egzemplarzu opracowania muszą znaleźć się informacje o tytule i twórcy utworu pierwotnego (art. 2 ust. 5 pr. aut.).

## PLAGIAT

Wcześniejsze konstatacje dotyczyły zależności pomiędzy utworami opartymi na twórczym przekształceniu oryginalnego utworu w dziele zależnym. Wypada z kolei zastanowić się nad sytuacją, gdy w późniejszym utworze pojawiają się biernie przejęte elementy wcześniejszego utworu. Takie zjawisko określane mianem plagiatu, polega na „wykorzystaniu elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności”<sup>40</sup>. W kontekście niniejszego opracowania zjawisko to jest o tyle ciekawe, iż stanowi ono przykład dzieła w którym, mimo pozornych walorów utworu, występuje zupełny brak cechy twórczości o indywidualnym charakterze. Taki rezultat pracy umysłowej nie zasługuje więc na miano utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim<sup>41</sup>, a jego rozpowszechnianie bez zgody autora dzieła plagiowanego stanowi działanie sprzeczne z prawem. Kluczowa jest tu, omówiona wcześniej cecha indywidualności, która wskazuje, że dany utwór w swym niepowtarzalnym kształcie pochodzi od konkretnego twórcy. Dlatego, na ogół przyjmuje się, że powstałe później dzieło narusza prawa twórcy utworu wcześniejszego, jeżeli stanowi niemal wierną jego kopię. Takie założenie jest oczywiście zbyt prostym uproszczeniem, które w toku dyskusji nie wytrzymuje ognia krytyki. Wskazuje się mianowicie, iż nie uwzględnia ono możliwości powstania dwóch identycznych utworów w zupełnie niezależnych procesach twórczych. Mowa tu o tzw. „twórczości paralelnej”, która choć w praktyce obwarowana jest wieloma przesłankami, to niekiedy bywa przedmiotem rozpoznania przez orzekające w sprawie sądy. Celem lepszego zobrazowania tego zagadnienia, warto przybliżyć powołane wcześniej orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powstały dwie ładujące do siebie podobne grafiki. Pierwszą z nich była ilustracja do fraszki zatytułowanej *Śmierdziele* piętnującej palaczy tytoniu. Drugą stanowił plakat przedstawiający „popiersie młodego człowieka w młodzieżowym stroju z odwróconą czapką na głowie, który zamiast twarzy przedstawiał podobiznę tylnej części ciała z wetkniętym wewnątrz papierosem”. Plakat ten stworzony został przez agencję reklamową na potrzeby kampanii o tematyce profilaktyki antynikotynowej. Motywem przewodnim plakatu oraz całej kampanii było wymyślone przez agencję hasło „papierosy są do d...”, którego ilustracją była grafika zamieszczona na plakacie. Po ukazaniu się tak zatytułowanego plakatu, wykazującego znaczne podobieństwo do pierwszego z wymienionych utworów, autor fraszki „Śmierdziele” zarzucił agencji reklamowej popełnienie plagiatu. Rozpoznając sprawę, sąd uznał za konieczne ustalenie okoliczności powstania pomysłu plakatu oraz rozpatrzenie ich pod kątem postawionego zarzutu. Przyjmując za wiarygodne twierdzenia pozwanej, w których zaprzeczała ona, by kiedykolwiek wcześniej ktokolwiek z twórców przedmiotowego plakatu spotkał się z ilustracją do fraszki powoda, sąd ten uznał, że w sprawie nie dopuszczono się plagiatu. Zbieżność natomiast, obu projektów miała swoje uzasadnienie w bardzo wąskim

<sup>39</sup> O związanych z tym kontrowersjach w doktrynie, por. M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>40</sup> Wyrok SA w Warszawie z dn. 15.09.1995 r., I ACr 620-95, LEX nr 62623.

<sup>41</sup> Por. wyrok SN z dn. 28.04.1998 r., I ACa 154/98, LEX nr 535050.

temacie obu prac, których celem było wyrażenie dezaprobaty dla palaczy<sup>42</sup>. Powyższy pogląd podzielił SN wskazując, iż „Nie jest (...) plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu”<sup>43</sup>. Jak widać, na podstawie tego orzeczenia możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców wykorzystując taki sam pomysł w zupełnie niezależnych procesach tworzy identyczne niemal dzieła. Sam fakt, uderzającego podobieństwa później powstałego dzieła do utworu wcześniejszego, nie może być zatem wyłączną przesłanką uznania, że elementy te zostały biernie przejęte, a twórca dzieła dopuścił się plagiatu. Zbieżność tematów oraz ich stosunkowo wąski zakres mogą prowadzić do powstania dwóch wzajemnie niezależnych, samoistnych utworów, będących rezultatem indywidualnej twórczości każdego z autorów<sup>44</sup>.

### PODSUMOWANIE

Jak wynika z powyższych uwag, w praktyce pojęcie utworu bywa dalece niejednoznaczne. Płaszczyzny w jakich mogą pojawiać się problemy związane z charakterem poszczególnych utworów cechują się niekiedy wielokrotną złożonością. Ponadto, wzajemne relacje zachodzących pomiędzy różnymi utworami zależności nie należą do łatwych. Wszystko to sprawia, że zarówno orzekające w sprawach sądy, jak i twórcy tych utworów muszą stawiać czoło niekiedy bardzo skomplikowanym zagadnieniom prawnym. Analizując jednak dotychczas zapadłe wyroki i postanowienia sądów zauważyć należy, że aktualna linia orzecznicza zmierza w dość liberalnym kierunku i zgodnie z teorią *kleine Münze*, przyznaje ochronę prawnoautorską dziełom, w których dostrzegalny jest choćby minimalny element twórczej indywidualności autora. Takie stanowisko niewątpliwie zasługuje na aprobatę, gdyż nie można zapominać, że to właśnie przyznanie twórcom majątkowych praw autorskich stanowi skuteczny bodziec do dalszej działalności, bez której nie może być mowy o rozwoju sztuki.

### BIBLIOGRAFIA

- Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Cwiakalski Z. i in., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2001.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2008.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008.
- Golań R., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2010.
- Keipiński M., Nowicka A., *Głosa do uchwały składu siedmiu sędziów NSA z 12 października 1998 r.*, [w:] „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1999, z. 9, poz. 162.
- Poźniak-Niedzielska M., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz 2007.
- Sobczak J., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2000.
- Świąćka K., *Utwór audiowizualny a wideogram*, „Państwo i Prawo” 1998, nr. 2, s. 59.

### AKTY PRAWNE

Ustawa z dn. 4 lutego 1994 r., o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.).

### ORZECZNICTWO

Wyrok SA w Warszawie z dn. 14 kwietnia 2009 r., III SA-Wa 3132/08, LEX nr 532673.

<sup>42</sup> W tym miejscu warto zwrócić uwagę na to, co zostało także zaznaczone przez Sąd, iż na gruncie art. 1 ust. 2<sup>1</sup> ochronie podlega indywidualizacja dzieła a nie jego temat.

<sup>43</sup> Wyrok SA w Warszawie z dn. 15 IX 1995 r., I ACr 620-95, LEX nr 62623.

<sup>44</sup> Por. Wyrok SN z dn. 23 III 1963 r., I CR 128/61, LEX nr 63634.



Wyrok SN z dn. 20 czerwca 1988 r., II CR 178/88, LEX nr 63734.  
Wyrok SN z dn. 25 kwietnia 1973 r., I CR 91/73, „OSNC” 1974/3/50.  
Wyrok SA w Łodzi z dn. 17 grudnia 2002 r., I ACa 254/02, LEX nr 535064.  
Orzeczenie SN z dn. 23 czerwca 1936 r., I K 336/36, LEX nr 575018.  
Orzeczenie SN z dn. 31 marca 1938 r., „OSP” 1938, poz. 545.  
Orzeczenie SN z dn. 31 marca 1953 r., II C 834/52, niepubl.  
Wyrok SN z dn. 27 marca 1965 r., I CR 39/65, LEX nr 63398.  
Orzeczenie SN z dn. 23 czerwca 1936 r., I K 336/36, LEX nr 575018.  
Orzeczenie SN z dn. 31 marca 1938 r., „OSP” 1938, poz. 545.  
Orzeczenie SN z dn. 21 czerwca 1968 r., „OSN” 1969, poz. 94.  
Orzeczenie SN z dn. 30 maja 1972 r., II CR 137/72, niepubl.  
Wyrok NSA z dn. 10 grudnia 1997 r., III SA 889/96, LEX nr 33512.  
Wyrok SA w Warszawie z dn. 14 kwietnia 2009, III SA/Wa 3132/08, LEX nr 532673.  
Wyrok SA w Krakowie z dn. 29 października 1997 r., I ACa 477/97, LEX nr 533708.  
Wyrok SN z dn. 13 stycznia 2006 r., III CSK 40/05, „Wokanda” 2006/6/6, „Biuletyn SN” 2006/3/13.  
Wyrok SA w Warszawie z dn. 5 lipca 1995 r., I ACr 453/95, LEX nr 62609.  
Wyrok SN z dn. 26 czerwca 1998 r., I PKN 196/98, „OSNP” 1999/14/454, „OSP” 1999/11/207.  
Wyrok SA w Warszawie z dn. 5 lipca 1995 r., I ACr 453/95, LEX nr 62609.  
Wyrok SN z dn. 10 maja 1976 r., IV CR 127/76, „OSNC” 1977/4/69.  
Wyrok SA w Łodzi z dn. 17 grudnia 2002 r., I ACa 254/02, LEX nr 535064.  
Wyrok SN z dn. 15 lipca 2002 r., II CKN 1289/00, „OSNC” 2004/3/44, „Biul.SN” 2003/6/10.  
Wyrok SN z dn. 23 czerwca 1972 r., I CR 104/72, LEX nr 63572.  
Wyrok SA w Warszawie z dn. 15 września 1995 r., I ACr 620-95, LEX nr 62623.  
Wyrok SN z dn. 26 stycznia 2006 r., I CK 281/05, „OSNC” 2006/11/186, „Biul.SN” 2006/5/11, „Wokanda” 2006/7-8/17.  
Wyrok SA w Warszawie z dn. 15 września 1995 r., I ACr 620-95, LEX nr 62623.  
Wyrok SN z dn. 28 kwietnia 1998 r., I ACa 154/98, LEX nr 535050.  
Wyrok SN z dn. 23 marca 1963 r., I CR 128/61, LEX nr 63634.

## STRESZCZENIE

Zamierzeniem niniejszego artykułu jest analiza pojęcia utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W tym celu Autor omawia poszczególne przesłanki utworu z naciskiem na ich interpretację doktrynie i orzecznictwie. Scharakteryzowane zostają także wzajemne relacje zachodzące pomiędzy utworami pierwotnymi a stworzonymi na ich podstawie opracowaniami. Omówione zostaje także orzeczenie dotyczące plagiatu i związanej z nim „twórczości paralelnej”. Konkludując rozważania Autor wyraża aprobatę dla obecnej linii orzeczniczej sądów polskich.

**Słowa kluczowe:** utwór, przesłanki utworu, utwór inspirowany, utwór zależny, plagiat, twórczość paralelna.

## THE SUBJECT OF COPYRIGHT UNDER THE POLISH LAW

### Summary

The aim of this article is to analyse the term “copyright” under the Polish Act on Copyright and Neighbouring Rights. To this end, the author discusses statutory requirements with a strong emphasis put on a doctrine and judicial decisions. Issues concerned with derivative work are also mentioned. In the context of plagiarism relevant cases are presented. In conclusion, the author concurs with the Polish court’s jurisprudence.

**Keywords:** work, statutory requirements of work, inspired work, derivative work, plagiarism.

